

Finlandia za dalszymi ograniczeniami wjazdu Rosjan do UE

Jacek Tarociński

Finlandia nie zdecydowała się dołączyć do ogłoszonych 7 września przez Litwę, Łotwę, Estonię i Polskę tymczasowych krajowych ograniczeń wjazdowych dla obywateli rosyjskich, którzy posiadają wize schengenские. Fiński rząd poparł jednak decyzję UE o zawieszeniu umowy o ułatwieniach wizowych UE–Rosja i optuje za dalszymi unijnymi restrykcjami wjazdowymi do strefy Schengen dla Rosjan.

Jeszcze w sierpniu Helsinki ogłosiły znaczne ograniczenie przyjmowania aplikacji wizowych od obywateli FR. Od 1 września liczbę dostępnych spotkań w tej sprawie w fińskiej ambasadzie i placówkach konsularnych w Rosji zmniejszono do 500 dziennie. Te z ubiegającymi się o wizę turystyczną odbywają się tylko w poniedziałki, a ich liczbę zmniejszono do średnio 100. Prawa osób starających się o wizę z przyczyn rodzinnych lub humanitarnych nie zostały ograniczone. Dla porównania w sierpniu Rosjanie składali dziennie ponad 1000 wniosków o fińskie wize, z czego znaczna większość dotyczyła wiz turystycznych.

Komentarz

- Uzgodnione zawieszenie umowy o ułatwieniach wizowych UE–Rosja stanowiło minimalny cel dyplomacji Finlandii i przedstawiane jest jako sukces. Rząd jeszcze w połowie sierpnia zapowiadał jednak przegląd krajowego ustawodawstwa dotyczącego ruchu granicznego i twierdził, że rozważa wprowadzenie zmian prawnych ograniczających możliwość wjazdu do kraju obywateli rosyjskich z wizami schengenскими. Pomimo ostrego tonu, jakiego fińskiej debacie nadała w sierpniu premier Sanna Marin, Helsinki nie zdecydowały się na dołączenie do regionalnej inicjatywy państw bałtyckich i Polski. Popierają natomiast nakładanie kolejnych sankcji na Rosję oraz wprowadzanie dalej idących ograniczeń wjazdowych dla jej obywateli, lecz na poziomie całej Unii. Premier dała temu wyraz 13 września w wystąpieniu w Parlamencie Europejskim – stwierdziła w nim, że zawieszenie umowy o ułatwieniach wizowych nie jest wystarczające.
- Po wstrzymaniu w końcu lutego ruchu lotniczego między krajami członkowskimi a Rosją Finlandia stała się dla wielu Rosjan bramą do strefy Schengen. Część z nich wjeżdża tam wyłącznie w celu odbycia lotu z Helsinek do innego państwa UE, którego wizę posiadają. Finlandia przoduje wśród państw Schengen graniczących z FR pod względem liczby przybywających Rosjan. Według agencji Frontex od rozpoczęcia rosyjskiej inwazji 24 lutego do 22 sierpnia było ich 329 tys. W wyniku decyzji państw bałtyckich i Polski wartość ta w najbliższym czasie najprawdopodobniej wzrośnie. Sytuacja ta budzi

kontrowersje w społeczeństwie fińskim, a jeszcze większa liczba Rosjan w kraju wzmocni krytykę ze strony opinii publicznej i presję na rząd, aby podjął dalsze kroki.

- Finlandia nie chce nadmiernie zaostriżać swoich stosunków z Rosją bez wsparcia całej UE. Obawia się też, że daleko idące obostrzenia wjazdowe mogłyby stać w sprzeczności z kodeksem granicznym Schengen i krajowym prawodawstwem. Według rządu nie pozwala ono na zastosowanie odpowiedzialności zbiorowej wobec rosyjskich turystów za działania zbrojne państwa rosyjskiego na Ukrainie. Ponadto w narracji Helsinek problem z ich wjazdem nie dotyczy – jak w przypadku państw bałtyckich – kwestii bezpieczeństwa, lecz względów moralnych związanych z inwazją, co przy wprowadzaniu dalszych restrykcji nie pozwala na powoływanie się na zapisy kodeksu Schengen.
- Mimo niedołączenia Finlandii do inicjatywy państw bałtyckich i Polski stanowisko tamtejszego rządu i jego decyzja ograniczająca wydawanie nowych wiz stanowią zwrot w wieloletniej polityce wizowej względem obywateli Rosji. Finlandia przez lata była unijnym liderem w przyznawaniu wiz Rosjanom, którzy przyjeżdżali tam m.in. w celach turystycznych i zakupowych. W latach 2017–2020 wydawała im najwięcej wiz spośród wszystkich państw strefy Schengen (782 tys. w 2019 r.). Liczba ta ze względu na pandemię spadła do ok. 118 tys. w 2020 r. i ok. 44 tys. w 2021 r. Ponadto Helsinki przyznawały obywatelom FR relatywnie dużo pozwoleń na stały pobyt. W Finlandii mieszka obecnie ponad 30 tys. Rosjan.